

Lecz to nie to – Ich Troje

I znów trzasnąłem drzwiami samochodu
Włączyłem radio, aby dalej stąd
I nagle głos twój w radiu usłyszałem
Nie brzmiało to jak przed godziną - won !

Kolejny song śpiewałaś o miłości
Kolejne morze braw i tłumy krzyk
Pamiętasz, ja te słowa napisałem
A teraz mnie nazywasz wielkim nic

Lecz to nie to
Mi przez lata przyrzekałaś
Ty zawsze więcej brałaś niż dawałaś
Powiedz mi czemu skreśliłaś nas
Mój dom twym domem jest - zasadę znasz

Lecz to nie to
Mi przez lata przyrzekałaś
Ty zawsze więcej brałaś niż dawałaś
Powiedz mi czemu skreśliłaś nas
Mój dom twym domem jest - zasadę znasz

Deszcz mi nie pozwala jechać dalej
Wspomnienia nie chcą odejść - czuję żal
Zawrócić już nie można - nie chcę wcale
I zbliżyć się do ciebie choć na cal

Gdzie jestem, słyszę ciągle twe nagrania
I sens tych wspólnie zapisanych nut
Czy czujesz co Ci chciałem tym powiedzieć
Czy wierzysz, że będziemy razem znów ?

Lecz to nie to
Mi przez lata przyrzekałaś
Ty zawsze więcej brałaś niż dawałaś
Powiedz mi czemu skreśliłaś nas

Mój dom twym domem jest - zasadę znasz

Lecz to nie to

Mi przez lata przyrzekałaś

Ty zawsze więcej brałaś niż dawałaś

Powiedz mi czemu skreśliłaś nas

Mój dom twym domem jest - zasadę znasz

Lecz to nie to

Mi przez lata przyrzekałaś

Ty zawsze więcej brałaś niż dawałaś

Powiedz mi czemu skreśliłaś nas

Mój dom twym domem jest - zasadę znasz



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych